

MICHAŁ KOSCHE¹

NARÓD W POLSKIEJ MYŚLI PERSONALISTYCZNEJ

NATION IN THE POLISH PERSONALIST THOUGHT

Summary

The contemporary, Western European social thought shuns any attempts to define the social sphere by the category of “nation”. Meanwhile, as many Polish thinkers examining the social dimension of human existence argue, a properly understood concept of nation helps in better understanding of the social dimension of the person and explains many phenomena of community life. This article is an attempt to portray, in a synthetic way, understanding of the category of “nation” which can be found in the work of the most outstanding representatives of Polish personalism.

Keywords: nation, person, culture, faith, the homeland, community, state

Streszczenie

Współczesna, zachodnioeuropejska myśl społeczna stroni od prób opisanego przestrzeni społecznej za pomocą kategorii „narodu”. Tymczasem, jak przekonują liczni polscy myśliciele podejmujący zagadnienie społecznego wymiaru istnienia człowieka, właściwie rozumiane pojęcie narodu pozwala wyjaśnić i uporządkować wiele fenomenów życia wspólnotowego. Niniejszy artykuł jest próbą syntetycznego ukazania tego, jak ujmowana jest rzeczywistość narodu w pracach najwybitniejszych przedstawicieli szeroko rozumianej polskiej myśli personalistycznej.

Słowa kluczowe: naród, osoba, kultura, wiara, ojczyzna, społeczność, państwo

WSTĘP

Podczas gdy współczesna zachodnia myśl socjologiczna, filozoficzna, a poniekąd także teologiczno-społeczna, odrzuca kategorię „narodu”, myśliciele związani z polskim personalizmem podkreślają, iż jest ona nieodzowna w rzetelnym ukazywaniu społecznego wymiaru egzystencji ludzkiej. Czerpiąc inspiracje z wielowiekowej tradycji polskiej kultury, w której rzeczywistość narodu była nieustan-

¹ Dr Michał Kosche – teolog, personalista, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Zainteresowania naukowe: społeczny wymiar osoby, hermeneutyka filozoficzna i teologiczna. E-mail: michal.kosche@gmail.com.

nie eksponowana, podejmują oni naukową i metodologicznie uporządkowaną refleksję nad tym zagadnieniem, starając się nadać kategorii „naród” właściwy wydzźwięk, unikając z jednej strony jej banalizacji i marginalizacji, z drugiej zaś powstrzymując się od nadinterpretacji rasistowskich oraz takich, które sakralizują bądź wręcz ubóstwiają naród. W niniejszym artykule zostanie nakreślona propozycja rozumienia narodu bazująca na refleksji myślicieli związanych, mniej bądź bardziej ściśle, z personalizmem. Przy czym personalizm jest tu rozumiany za Emanuelem Mounierem bardzo szeroko, jako prąd intelektualny stawiający w centrum namysłu osobę nie tylko jako przedmiot badań, lecz także jako podstawową „kategorię” poznawczą, dzięki której można dostrzec quasi- oraz pro-osobowy charakter całego otaczającego świata.

Analizy zaprezentowane poniżej skupią się na refleksji czterech uczonych, których namysł nad rzeczywistością narodu można zaklasyfikować właśnie jako personalistyczny. Są to Stefan Kardynał Wyszyński, Papież Jan Paweł II, Czesław Stanisław Bartnik oraz Stanisław Kowalczyk. Stefan Wyszyński interpretuje naród najczęściej w kluczu swoistej „pedagogii narodowej”. Wizja Jana Pawła II wypływa z jego personalizmu o profilu tomistyczno-fenomenologicznym i komunijnym. Ujęcie Czesława Stanisława Bartnika osadzone jest w stworzonym przez niego personalizmie uniwersalistycznym i realistycznym, natomiast horyzontem interpretacyjnym narodu dla Stanisława Kowalczyka jest jego personalizm realistyczno-dynamiczny².

1. CZYM JEST NARÓD?

Na wstępie niniejszego artykułu zasadne jest ramowe zdefiniowanie tego czym jest naród dla polskich personalistów. W nauczaniu Stefana Wyszyńskiego naród jest społecznością naturalną, posiadającą swoje zapodmiotowanie w osobach ludzkich oraz w rodzinach. Jako taki jest on chciany przez Boga jako „rodzina rodzin”, jako swego rodzaju unikatowy wielki organizm społeczny³. Sam Prymas zasadniczo nie podaje jednolitej definicji narodu, bowiem jak sam nadmieniał „najtrudniej jest określić zjawisko dziejowe, jakim jest naród” (Wyszyński 1990, 202). Wyszyński zauważa także, iż aby zrozumieć fenomen narodu należy w nim żyć, należy go doświadczyć w swoim własnym życiu (Wyszyński 1990, 203). Ten zasadniczy trop epistemologiczny, polegający na przeświadczeniu, że naród jest nie tyle kategorią czysto teoretyczną, co realną i doświadczalną rzeczywistością wspólnego bytowania ludzi, stanowi rys charakterystyczny polskiej myśli personalistycznej. Znajduje on swoje odzwierciedlenie zarówno w nauczaniu Jana Pawła II (Jan Paweł II 2012, 59-

² Więcej informacji na temat specyfiki personalizmów wzmiankowanych myślicieli można odnaleźć w pozycjach: Bartnik 2001, Bartnik 2008, Kowalczyk 2010, Kowalczyk 2012, Buczek 2014.

³ Zdaniem Czesława Stanisława Bartnika syntetyczne ujęcie nauczania Stefana Wyszyńskiego na temat narodu pozwala określić ten fenomen, jako „naturalną i pierwotną społeczność ludzi, zwłaszcza rodzin, powstałą na gruncie ojczyzny, związaną w żywy organizm biologiczno-psychiczny, realizujący w sobie pewien rodzaj specyficznej «osobowości» duchowej” (Bartnik 1982, 9).

67), jak też na swój sposób w personalizmie Czesława Stanisława Bartnika (Bartnik 1999b, 11-13) oraz Stanisława Kowalczyka (Kowalczyk 2012, 149-155). Nauczanie Prymasa na temat narodu posiada także inną charakterystyczną cechę. Trafnie ujmując ją Paweł Skibiński kiedy pisze: „U Wyszyńskiego wiąże się ze sobą refleksja nad narodem polskim z refleksją teoretyczną nad wspólnotą narodową w ogóle. Wynika to w znacznej mierze z charakteru wypowiedzi prymasa. Nie jest on przecież jedynie teoretykiem, naukowcem, ale także duszpasterzem, który czuje się współodpowiedzialny za kondycję moralną i duchową swoich czytelników, swoich rodaków” (Skibiński 2007, 272). Dla Wyszyńskiego teoretyczna refleksja nad narodem musi mieć w sposób konieczny przełożenie na sferę *praxis*. Stąd jego interpretacja tegoż fenomenu z jednej strony jest związana z narodem polskim, z drugiej zaś strony prowadzi do konkretnych wskazań natury praktycznej⁴.

Podobnie opisywaną rzeczywistość ujmuje Jan Paweł II. Jak zauważa Jerzy Buczek, Papież za Wyszyńskim przyjmuje rozumienie narodu jako społeczności naturalnej oraz „rodziny rodzin” (Buczek 2014, 193). Ojciec Święty podkreśla ścisłą zależność narodu i kultury. Dlatego opisywana rzeczywistość w jego mniemaniu „jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje «z kultury» i «dla kultury»” (Jan Paweł II 1986, 784). Wyczerpująco fenomen narodu zaprezentował Papież w swojej książce *Pamięć i tożsamość*. Można tam przeczytać „opisową definicję” narodu: „W języku polskim – ale nie tylko – termin «naród» pochodzi od «ród», «ojczyzna» natomiast ma swoje korzenie w słowie «ojciec». Ojciec jest tym, który wraz z matką daje życie nowej istocie ludzkiej. Ze zrodzeniem przez ojca i matkę wiąże się pojęcie ojcowizny, które stanowi tło dla terminu «ojczyzna». Ojcowizna, a w dalszym ciągu ojczyzna są więc treściowo ściśle związane z rodzeniem. Również słowo «naród» z punktu widzenia etymologii jest związane z rodzeniem. Termin «naród» oznacza tę społeczność, która znajduje swoją ojczyznę w określonym miejscu świata i która wyróżnia się wśród innych własną kulturą” (Jan Paweł II 2012, 53).

Stanisław Kowalczyk oraz Czesław Stanisław Bartnik definiują naród w sposób bardziej syntetyczny. Pierwszy myśliciel uważa, że naród „jest wspólnotą etniczno-kulturową, egzystującą na określonym terytorium, powstałą jako wytwór historii i tradycji, posiadającą świadomość własnej tożsamości, a częściowo także wspólny język i dominującą religię. Naród nie jest bytem substancjalnym, niemniej jest realnym i trwałym związkiem tych ludzi, których łączy wspólnota terytorialna, egzystencjalno-ekonomiczna i przede wszystkim historyczno-kulturowa” (Kowalczyk 2012, 150). Kowalczyk przyjmuje także za Wyszyńskim tezę, wedle której naród jest „rodziną rodzin” (2012). Bartnik w swoim uniwersalistycznym i realistycznym personalizmie systemowym postrzega opisywany fenomen życia

⁴ Sposób, w jaki Stefan Wyszyński dokonuje przedstawienia fenomenowi narodu, można bez wątpienia nazwać personalistycznym. Odpowiada on syntetycznej definicji personalizmu podanej przez Czesława Stanisława Bartnika, w której personalizm ujmowany jest jako prąd, „który bada, poznaje i interpretuje, a także przekłada na odpowiednią praktykę wszelką rzeczywistość z punktu widzenia fenomenu osoby ludzkiej” (Bartnik 2006, 73).

społecznego jako „konkretną, rozwiniętą i względnie autonomiczną gałąź antropogenezy powszechnej, powstałej na gruncie pochodzenia, ojczyzny i czasoprzestrzeni, związaną więzami dziejów, losów, tradycji, kultury, świadomości, uczuć i języka (grupy językowej) w żywy organizm materialny, psychiczny, socjalny realizujący w sobie wymiar ciała i ducha (natury ludzkiej) ku postaci zbiorowej osobowości i jaźni, wyrażającej się w swojej *praxis*, twórczości i tematyce życia” (Bartnik 2006a, 182-183). Lubelski personalista w swojej definicji zbiera podstawowe intuicje Wyszyńskiego i Jana Pawła II dotyczące omawianej rzeczywistości życia społecznego, dodatkowo sytuując naród w wielkim procesie antropogenezy jako najbardziej znaczącą jej gałąź kolektywną, paralelną (a nawet diadyczną) w stosunku do antropogenezy indywidualnej. Co więcej, w wizji Bartnika naród ujmowany jest jako swego rodzaju byt quasi-osobowy, jako „osoba kolektywna”, co przyjdzie jeszcze naświetlić wnikliwiej w dalszej części artykułu.

2. RODZINA FUNDAMENTEM NARODU

Charakterystyczne dla polskiego personalizizmu jest ujmowanie narodu jako żywej społeczności naturalnej powstałej na bazie rodziny. Pomimo tego, że istnieją różne formy bytowania wspólnotowego, to naród i rodzina zdecydowanie należą do najbardziej fundamentalnych i koniecznych form życia kolektywnego⁵. Naród składa się z konkretnych rodzin, które są jego podstawowym budulcem. Istnieje pewnego rodzaju organiczna więź pomiędzy rodziną i narodem (Jan Paweł II 1994, 17). Pomiędzy obiema rzeczywistościami dochodzi do wzajemnego sprzężenia w taki sposób, iż nie ma narodu bez rodziny, jak i nie ma zdrowej i prawidłowo funkcjonującej rodziny bez narodu. Dlatego też silny naród jest złożony z silnych rodzin, które chroni i którym służy. Dobitnie ukazuje tę prawdę Jan Paweł II w *Liście do rodzin*, w którym pisze: „Naród prawdziwie suwerenny i duchowo mocny jest zawsze złożony z mocnych rodzin: rodzin świadomych swojego powołania i posłannictwa w dziejach. W centrum tych wszystkich spraw i zadań stoi zawsze rodzina. Jakikolwiek odsunięcie jej na dalszy plan, wycofanie z przysługującej jej w społeczeństwie pozycji, musi oznaczać niszczenie autentycznej substancji społecznej” (Jan Paweł II 1994, 17). Papież wskazuje także na wzajemne powiązania pomiędzy rodziną a narodem. Jego zdaniem ogniskują się one głównie w przestrzeni kultury. W opinii Biskupa Rzymu „rodzice w pewnym znaczeniu rodzą swe dzieci także dla narodu, ażeby były jego członkami, aby były współuczestnikami dziedzictwa historycznego i kulturowego, jakim ten naród dysponuje. Tożsamość rodziny już w punkcie wyjścia oznacza jakiś udział w tożsamości narodu, do jakiego ta rodzina należy” (Jan Paweł II 1994, 17).

⁵ „Rodzina i Naród to nie są instytucje, to są organizmy żywe, mające swoją własną dynamikę i przejawy biologicznego bytowania. Poza nimi wszystkie inne formy bytowania, takie jak państwo, rząd, partia – mają wymiar instytucji. Naród i rodzina muszą istnieć, a tamte instytucje mogą istnieć lub nie” (Wyszyński 1956-1981, 15).

Wzajemne powiązania na linii rodzina – naród z właściwym sobie kunsztem naświetla Bartnik. Według niego „rodzina stanowi szczególne zapodmiotowanie życia społecznego w relacji do narodu. [...] Z kolei naród nie jest zwykłą sumą rodzin, lecz złożoną strukturą o charakterze «nad-rodziny» czy «rodziny rodzin». Jest to holostruktura, która zawiera coś więcej niż poszczególne rodziny, a nawet więcej niż ich suma. W istocie rzeczy jednak naród i rodzina to jakby koła koncentryczne, o tajemniczym spotkaniu się w centrum ich głębi” (Bartnik 1999b, 68-69). Lubelski personalista wzajemne zależności pomiędzy rodziną a narodem naświetla z uwzględnieniem wymiarów „natury” oraz „osoby” omawianych fenomenów życia wspólnotowego. Jego zdaniem „na płaszczyźnie natury naród służy osobom ludzkim, a więc i osobowej sferze każdej jednej rodziny, a rodzina na bazie natury służy narodowi, zwłaszcza pojętemu jako «naród osób». Z kolei na bazie osoby rodzina jest wyższym celem niż naród, bo naród pozostaje ostatecznie tylko «quasi-osobowy»” (Bartnik 1999b, 69).

3. NARÓD NA TLE INNYCH KATEGORII SPOŁECZNYCH

Wielu współczesnych myślicieli fenomen życia kolektywnego człowieka próbuje wyjaśnić i opisać za pomocą kategorii „państwo” oraz „społeczeństwo”. Zasadnym jest zatem uchwycenie specyfiki narodu na tle tychże pojęć.

Zdaniem Stefana Wyszyńskiego państwo winno pełnić funkcję służebną wobec narodu. Prymas odmawia państwu głębokiej „realności bytowej”, utrzymując, że jest ono czymś wymyślonym w celu utrzymania ładu w społeczeństwie. Choć jest strukturą potrzebną człowiekowi, to jednak nie stanowi fundamentu życia społecznego – tym bowiem jest naród (Wyszyński 1976, 237). Państwo zaś to prawno-organizacyjny wytwór społeczności mający na celu troskę o dobro wspólne, a także zapewniający jej „wykończenie” i suwerenność (Skibiński 2007, 281). W podobnym tonie wypowiada się Jan Paweł II. Papież znający dobrze współczesne próby zastąpienia rzeczywistości narodu taki pojęciami jak państwo bądź społeczeństwo demokratyczne napisał: „Nie można na przykład zastąpić narodu państwem, chociaż naród z natury pragnie zaistnieć jako państwo, czego dowodzą dzieje poszczególnych narodów europejskich i polska historia. [...] Tym bardziej nie można zamienić narodu na tak zwane społeczeństwo demokratyczne, gdyż chodzi tutaj o dwa różne, chociaż wiążące się z sobą, porządki. Społeczeństwo demokratyczne bliższe jest państwu aniżeli narodowi. Jednakże naród jest tym gruntem, na którym rodzi się państwo” (Jan Paweł II 2012, 53-54).

Służebna funkcja państwa wobec narodu postulowana jest także przez Czesława Stanisława Bartnika. Dla tegoż personalisty państwo to „urządzenie czasoprzestrzeni narodowej dla wspólnego dobra w oparciu o własne terytorium, władzę samodecydowania i autonomię polityczną” (Bartnik 1999b, 69). Jest ono tworem narodu, służącym do jego pełniejszej realizacji na wielorakich płaszczyznach. Zdaniem Bartnika państwo pod żadnym pozorem nie może zastąpić fenomenu

narodu. Natomiast naród może obyć się bez państwa. Pokazuje to choćby historia Polski. Tym niemniej byt narodu pozbawiony swojej państwowości staje się w jakiś sposób niepełny (Bartnik 1999b, 69-70). Dlatego też, ujmując stosunek naród – państwo w duchu komplementaryzmu, Bartnik stwierdza: „Naród powinien mieć coś z państwa, a państwo musi opierać się na narodzie [...] Naród daje niejako życie danej zbiorowości, a państwo – sposoby i formy tego życia” (Bartnik 1999b, 68). Podobnie, w perspektywie wzajemnego przenikania się, ujmuje Bartnik związek pomiędzy narodem i społeczeństwem. Naród jawi się jako rzeczywistość bardziej ontyczna i pierwotna, jako „głębia antropogenezy”. Społeczeństwo zaś ujawnia bardziej wierzchnią i empiryczną stronę życia społecznego danej wspólnoty. Jedna i druga rzeczywistość stanowi nierozdzielalną łączność, tak że nie można mówić o narodzie, który nie wyrażałby się w konkretnym czasie i przestrzeni w formie społeczeństwa, jak też nie ma prawdziwego społeczeństwa bez podstawy w narodzie (Bartnik 2006b, 136-140).

Podobny komplementaryzm można zauważyć u Stanisława Kowalczyka. Zdaniem tego uczonego powiązania narodu z państwem są tak daleko idące, iż można powiedzieć, że „naród jest odpowiednikiem duszy, państwo zaś przypomina ciało ludzkie. Odmienność ich charakteru rzutuje na różnorodność zadań i celów. Celami narodu są: zachowanie własnej kultury, kontynuacja historycznych tradycji, obrona i upowszechnienie norm etycznych, znajomość języka, utrwalanie «osobowości» etnicznej. Cel państwa to zachowanie niepodległości kraju i integralności posiadanego terytorium, wyegzekwowanie jedności i porządku społecznego, troska o dobrobyt ekonomiczno-bytowy obywateli, ich ochrona wobec dążeń zaborczych sąsiadów, rozwój oświaty i nauki, sformułowanie i ochrona sprawiedliwych praw, stworzenie ustroju demokracji” (Kowalczyk 2003, 115).

Nie mniej istotne jest naświetlenie związku pomiędzy rzeczywistością „narodu” a kategorią „ojczyzna”. Często, zwłaszcza w świadomości ludzi spoza kręgów akademickich, naród jest postrzegany jako pojęcie paralelne względem „ojczyzny”. Z punktu widzenia polskiego personalizmu ta intuicja jest w dużym stopniu uzasadniona. Już w nauczaniu Stefana Wyszyńskiego ojczyzna jest podstawowym korelatem narodu (Buczek 2014, 107-111). Obie rzeczywistości przenikają się wzajemnie. Choć Prymas często ojczyznę postrzegał w kategoriach związanych z ziemią lub terytorium, to jednak jak zauważa Bartnik, w pismach Wyszyńskiego zasadniczym wymiarem ojczyzny jest jej rys osobowy (Bartnik 1982, 14). Dlatego też ojczyzna to matka i wychowawczyni, która, ucząc miłości do siebie, uczy miłowania każdego konkretnego człowieka (Wyszyński 1981, 246-247). Tak rozumiana miłość do ojczyzny jest właściwie rozumianym patriotyzmem. Patriotyzm nie jest bliżej nieokreśloną ckliwością, lecz wyraża się w konkretnym czynie miłości, w poświęceniu, w pracy na rzecz dobra wspólnego narodu.

Podobnie fenomen ojczyzny określa Jan Paweł II. Jak zauważa Marek Ziółkowski, w nauczaniu Papieża można wskazać swoistą triadę: naród, ojczyzna i kultura (Ziółkowski 2005, 82). Do tematu współzależności kultury i narodu przyjdzie

jeszcze powrócić w dalszej części analiz. Natomiast w tym miejscu należy podkreślić, iż zarówno rzeczywistość narodu, jak i ojczyzny, obok wymiaru materialnego, posiadają także wymiar duchowy, który dochodzi do głosu właśnie w szeroko rozumianej kulturze narodu. Dlatego też, zdaniem Papieża, patriotyzm zawiera umiłowanie zarówno ojczystej ziemi, jak i wytworów jej kultury: „patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu” (Jan Paweł II 2012, 51).

Klarownie związek naród – ojczyzna ujmuje Bartnik: „«Naród» jest pojęciem bardzo bliskim «ojczyźnie». Te rzeczywistości mają elementy wspólne, ale się nie utożsamiają. O ile «ojczyzna» to przede wszystkim sama czasoprzestrzeń macierzyńsko-ojcowska: terytorium, miejsce, przedmioty, czyli geneza rzeczowa (np. wieś, ziemia, miasto, region), to «naród» oznacza głównie zbiorowość samych ludzi, do których jesteśmy w relacji pochodzenia, a więc którzy nas – bezpośrednio lub z dalszej przeszłości – tworzą, rodzą, określają, wychowują, utrzymują – geneza ludzka, osobowa, antropogeneza” (Bartnik 1999, 486-486). W personalizmie Profesora można także odnaleźć myśl o tym, że naród, podobnie jak człowiek singularny, jest odniesiony w sposób konieczny do ojczyzny, która jest swego rodzaju macierzą. Bartnik postrzega ojczyznę jako „antropogenetyczną czasoprzestrzeń narodzin”, która zawiera w sobie historię dalszą i rodzinną, tradycję, a także misterium inicjacji społecznej – słowem cały świat „początków”. Dla lubelskiego personalisty, kategoria ojczyzny nacechowana jest wielką dawką uczuciowości, jakiegoś rodzaju misteryjnej łączności, związanej z tęsknotą i umiłowaniem „początków”. Ujmując myśl Bartnika w kluczu ewolucyjno-antropogenetycznym, związek pomiędzy ojczyzną a narodem można także wyrazić w kategoriach rzeczywistości „alfalnej” oraz „omegalnej”. Podczas gdy ojczyzna stanowi jakiś synonim tego, co alfalne, początkowe, naród ujawnia się jako punkt dojścia, rzeczywistość omegalna, pełnia antropogenezy kolektywnej. Ostatecznie jednak obie rzeczywistości przenikają się wzajemnie, tworząc swoiste misterium, które nie może być całkowicie przeniknione poznaniem pojęciowym.

4. KULTURA NARODU

Jednym z fundamentalnych zagadnień związanych z narodem jest jego kultura. Już w pismach Stefana Wyszyńskiego można odnaleźć przekonanie o tym, że „kultura narodowa” w zasadniczy sposób konstytuuje rzeczywistość narodu, scala go i nadaje mu specyficzną tożsamość. Dlatego też, zdaniem Prymasa, naród, który odrzuci swoją kulturę, bądź zostanie jej pozbawiony, jest narażony na zatracenie (Iwan 1993, 96-99). Pogląd Wyszyńskiego o szczególnej więzi kultury z narodem przyjął także Jan Paweł II. W cytowanym już przemówieniu w siedzibie UNESCO Papież powiedział, że naród istnieje „z kultury” i „dla kultury”. Tę słuszną intuicję podjął i twórczo rozwinął także Bartnik. Lubelski dogmatyk podkreśla jednak, że

wymaga ona pewnego uzupełnienia. Otóż „historycznie i egzystencjalnie to ludy i narody tworzą kulturę, a nie odwrotnie. Jest prawdziwy tylko proces wtórny, a mianowicie wytworzona przez przodków kultura kształtuje dalej na swój sposób życie, działanie i moralność narodu, profiluje go materialnie i duchowo i daje tożsamość społeczno-duchową młodemu pokoleniu” (Bartnik 2006a, 189). Podobnie jak Bartnik rolę kultury w odniesieniu do narodu postrzega Stanisław Kowalczyk. Jego zdaniem naród żyje kulturą i tworzy kulturę poprzez wieki (Kowalczyk 2012, 152). Rzeczywistość narodu jest zatem nadrzędna i prymarna w stosunku do fenomenu kultury. Sama kultura – rozumiana bardzo szeroko, jako fenomen, na który składają się także tradycja, historia, moralność, gospodarka czy wytwory techniczne – jest „ontycznie wtórna w stosunku do narodu, rozumianego personalistycznie i winna mu służyć jako pierwotnej społeczności osób” (Bartnik 1999b, 192).

Jak jednak rozumieć kulturę narodu? Jak wiadomo, definicji kultury jest bardzo wiele, jednakże na potrzeby tego opracowania można za Bartnikiem przyjąć, iż poprzez kulturę rozumie się „humanizację i personalizację rzeczywistości, czyli całość interpretowania i nachylania świata do potrzeb i celów człowieka, zarówno jednostki, jak i zbiorowości” (Bartnik 2006a, 187). Kultura narodu, w ujęciu polskich personalistów, opiera się o cztery fundamentalne składowe. Są nimi: historia, własny język, moralność oraz religijność narodu. Tym samym uwypuklony zostaje duchowy wymiar kultury, który jest bardziej tożsamościotwórczy w odniesieniu do narodu aniżeli jej wymiar materialny.

Szczególnie dużo miejsca analizowani personalisci poświęcają naświetleniu roli religii jako kluczowego składnika kultury narodu. Fenomen religii – jak pokazuje historia – wpływa znacząco zarówno na dzieje narodów, jak też na ich etos, tym samym kształtując w zasadniczy sposób tożsamość, a nawet „osobowość” wielu narodów poprzez nadanie im fundamentalnego odniesienia do Boga jako Stwórcy i Zbawcy. Dobitnie pokazują to słowa Jana Pawła II zawarte w *Encyklice „Centesimus annus”*: „Osią każdej kultury jest postawa człowieka wobec największej tajemnicy: tajemnicy Boga. Kultury poszczególnych narodów są w istocie rzeczy różnymi odpowiedziami na pytanie o sens osobistej egzystencji: gdy to pytanie zostanie uchylone, kultura i życie moralne narodów ulegają rozkładowi” (Jan Paweł II 1991, 24). Dlatego też, zdaniem Papieża, szczególną misją Kościoła jest włączanie się we współkształtowanie kultury danego narodu (Jan Paweł II 1991, 44-52). Polega ona zarówno na wzmacnianiu poszanowania podstawowych i ogólnoludzkich wartości etycznych i społecznych, jak też na krzewieniu aksjologii specyficznie chrześcijańskiej, która swoimi korzeniami sięga osoby i dzieła samego Mistrza z Nazaretu – Jezusa Chrystusa – a poprzez Niego wewnętrznego życia samej Trójcy Świętej.

Kultura narodu w wymiarze religijnym budowana jest przez Kościół. Zdaniem Bartnika istnieje swego rodzaju diada – Kościół i naród w swym chrześcijańskim charakterze. Wynika ona nade wszystko z tego, że zarówno „Kościół narodu”, jak i naród składają się z tych samych ludzi, którzy stanowią społeczność

wychyloną w dwóch kierunkach – ku doczesności i ku wieczności. Naród jawi się jako „droga Kościoła”, wnosi on bowiem do wspólnoty wiary konkretne osoby, członków swojej społeczności. Tylko naród, jako rodzina rodzin, jest w stanie „zasilać” Kościół nowymi wyznawcami. Naród nadaje Kościołowi swój profil kulturowy, niejako swoją osobowość narodową, czym ubogaca tę rzeczywistość zbawczą. Bardzo istotnym darem narodu jest język, jaki wnosi do Eklezji. Oprócz języka, istotnymi darami są także inne osiągnięcia narodu, skarby jego historii i doświadczenia. Przez nie Kościół staje się bogatszy. Dzięki narodowi Kościół otrzymuje poznawczy kontakt ze światem, z potrzebami konkretnego człowieka, konkretnego czasu. Sam naród także wiele otrzymuje od Kościoła. Nade wszystko jest to dar zbawienia. Oprócz tego, jako niezmiernie istotna w służbie narodowi jawi się pastoralna funkcja Kościoła, który jest nauczycielem, przewodnikiem i pedagogiem. Szczególnie mocno Kościół oddziałuje na podstawową komórkę narodu, jaką jest rodzina, tym samym wzmacniając naród u jego korzeni (Bartnik 1999b, 85-88).

5. PERSONALNOŚĆ NARODU

Najbardziej specyficzną cechą personalistów analizowanych w niniejszym opracowaniu jest ujmowanie narodu jako rzeczywistości quasi-osobowej, którą można i należy opisywać, stosując kategorie analogiczne jak w stosunku do osoby syngularnej. Postrzeganie narodu jako swego rodzaju bytu społecznego cechującego się swoiście pojętą podmiotowością, budową hylemorficzną (w której da się wyróżnić „ciało społeczne” i „duszę społeczną”) czy wręcz „osobowością” obecne jest w twórczości każdego z czterech omawianych myślicieli. O ile jednak w przypadku Stefana Wyszyńskiego i Karola Wojtyły brak całościowej i systematycznej uporządkowanej wykładni narodu w hermeneutyce personalistycznej, to dzieła Stanisława Kowalczyka i Czesława Stanisława Bartnika zawierają tego typu analizy⁶. Zasadne jest zatem, aby skoncentrować się w dalszej części opracowania na dwóch ostatnich personalistach.

Zdaniem Kowalczyka można mówić o tym, że naród jako wielkość personalistyczna, podobnie jak człowiek, posiada dwa konstytutywne elementy: „Jego «ciało» tworzą: terytorium, duży zespół ludzi i często także państwo. Jego «duszę» współtworzą: historia, tradycja, język, sztuka, nauka, specyficzna osobowość, moralność i wierzenia religijne” (Kowalczyk 2003, 150-151). Naród jest zatem specyficznym „bytem kolektywnym”, posiadającym wspólną świadomość społeczną. Profesor jednak przestrzega przed traktowaniem narodu jako bytu substancjalnego, uważa bowiem, że: „naród nie jest bytem substancjalnym, niemniej jest realnym i trwałym związkiem tych ludzi, których łączy wspólnota terytorialna, egzy-

⁶ Na personalistyczne inklinacje w postrzeganiu rzeczywistości narodu zarówno w dziełach Stefana Wyszyńskiego, jak i Karola Wojtyły zwraca uwagę Bartnik w pozycjach: *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego* oraz *Naród i jego dzieje jako dzieło personarum in communionem*.

stencjalno-ekonomiczna i przede wszystkim historyczno-kulturowa” (Kowalczyk 2003, 150).

Podobnie rzeczywistość narodu opisuje Bartnik. W spuściźnie lubelskiego personalisty można przeczytać, że: „Naród ma jakąś paralelność w stosunku do jednostkowej osoby ludzkiej. Są to trzy podstawowe wymiary: somatyczny, duchowy i osobowościowy. [...] Stronę somatyczną narodu stanowi wymiar materialny, biologiczny, genetyczny i naturalny [...] Wymiar duchowy stanowią: idee, kultura duchowa, «charakter psychiczny», język (języki), zdobyte doświadczenia, obyczaje, sposoby życia, rodzaje prac, charakter sztuk, zmysł etyczny, religia, świadomość posłannicza, mitologia, archetypy bohaterów i inne. Na strukturę osobową narodu składają się przede wszystkim: «duch narodu», rodzaj jaźni zbiorowej, charakter autoidentyfikacji, style komunikacji wewnętrznej, poziom moralny, zespół ideałów, spójność myśli, woli i czynu, rodzaj tematyki własnego drama, odgrywanego na scenie świata, wybór celów i wartości, religia, marzenia, poezja i inne” (Bartnik 2006a, 183). Lubelski personalista podkreśla z predylekcją, iż najważniejszym wymiarem narodu jest jego osobowość. To właśnie jej ukonstytuowanie się w dziejach danej społeczności decyduje ostatecznie o tym, czy staje się ona narodem. Stąd nie można zarzucić myśli personalistycznej proveniencji naturalistycznej bądź nacjonalistycznej ograniczającej przynależność do danego narodu jedynie na podstawie pochodzenia biologicznego. Jak stwierdza Bartnik, o przynależności do narodu „decyduje nie tyle pochodzenie biologiczne, «ciało i krew», co raczej decyzja, afirmacja, poczucie więzi wspólnotowej” (Bartnik 2006a, 183).

Na podstawie powyższych analiz może nasuwać się pytanie o relacje jakie zachodzą pomiędzy narodem rozumianym personalistycznie a osobą. Zdaniem Bartnika „między «narodem osób» a osobą indywidualną zachodzi sprzężenie zwrotne i współtwórcze: jednostka jest osobą żyjącą w narodzie, dzięki narodowi i dla narodu [...], a naród jest narodem żyjącym dla każdej osoby w niej i z niej” (Bartnik 2006a, 183). Takie ujęcie wiąże się ściśle ze specyficznym postrzeganiem osoby ludzkiej zakorzenionym w polskim personalizmie. Otóż, osoba nie jest li tylko bytem egzystującym w przestrzeni tego co indywidualne i jednostkowe, w obrębie własnej bytowości, własnej jaźni czy swojego „ja”. Osoba to także, a może przede wszystkim, byt „do-głębi” relacyjny, to „ktoś” spełniający się jako podmiot, jako „ja” w relacji do drugiego osobowego „ja”, które rozpoznaje jako podobne i równe sobie. Ale osoba to także byt, który istnieje i działa w środowisku wielu „ja” w przestrzeni społecznego „my”. O ile powołanie osoby do relacji interpersonalnej spełnia się w małżeństwie i rodzinie, to powołanie do istnienia i działania w przestrzeni społecznej spełnia się właśnie poprzez naród.

6. PRAWA NARODU

Dostrzeżona osobowość i podmiotowość narodu oraz związana z nią godność, jaką należy mu przypisać, implikują konieczność stworzenia „praw naro-

du”. Bartnik, opierając się na intuicjach Prymasa Wyszyńskiego oraz Jana Pawła II, proponuje dwanaście podstawowych „praw narodu” (Bartnik 1999b, 72-73):

- 1) Prawo do narodzin i życia we własnej ojczyźnie.
- 2) Prawo do życia biologicznego, materialnego, ekonomicznego, psychicznego i duchowego, w tym do poszanowania „ciała” i „duszy” narodu.
- 3) Prawo do patriotyzmu i miłości własnej narodu.
- 4) Prawo do tworzenia własnej cywilizacji, samoświadomości, religii i sposobu życia narodu.
- 5) Prawo do wolności i suwerenności, do decydowania o sobie, stanowienia o własnym państwie i autonomii politycznej.
- 6) Prawo proporcjonalnego dostępu do zasobów naturalnych oraz do ochrony własnej przyrody.
- 7) Prawo do bycia członkiem Rodziny Narodów oraz prawo współdecydowania o zarządzaniu Ziemią i kosmosem.
- 8) Prawo do miłości w rodzinie ludzkiej, do akceptacji, do dobrego imienia, do sławy narodowej oraz udziału w *teatrum mundi*.
- 9) Prawo do swobodnych koalicji z innymi narodami, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa, ochrony życia i pokoju.
- 10) Prawo do własnej tożsamości, tradycji, własnego dziedzictwa narodowego.
- 11) Prawo do korzystania z podstawowych ogólnoludzkich idei naukowych, wyników badań, odkryć naukowych, wynalazków i dóbr kultury oraz wartości religijnych.
- 12) Prawo do wnoszenia swojego kapitału w dobro ogólnoludzkie, do budowania wspólnoty ludzkiej, a szczególnie do tworzenia jej przyszłości i chwały.

Każde prawo, jak solennie podkreślają przywoływani w niniejszym artykule uczeni, implikuje także obowiązki z niego wypływające. Obejmują one swym zakresem zarówno własny naród, jak też inne tego typu formy życia kolektywnego.

ZAKOŃCZENIE

Kategoria narodu doczekała się wielu niezmiernie ciekawych analiz na gruncie myśli polskiej. Polscy personaliści pokazali tym samym, że nie można jej pominąć ani deprecjonować, ponieważ pozwala ona opisać fenomen życia społecznego w sposób niezwykle bogaty i wielowątkowy. To, co jest najbardziej charakterystyczne dla myślicieli zajmujących się omawianą rzeczywistością, to ukazywanie narodu za pomocą sformowań, którymi opisuje się świat osoby. Tym samym, naród ujawnia się jako dopełnienie syngularnego sposobu bycia i działania człowieka. Jako taki, nie może zostać pominięty we współczesnej debacie antropologicznej i teologicznej.

BIBLIOGRAFIA:

- Bartnik, Czesław Stanisław. 1982. *Chrześcijańska nauka o narodzie według prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Bartnik, Czesław Stanisław. 1999. *Gromy mówiące*. Lublin: STANDRUK.
- Bartnik, Czesław Stanisław. 1999. *Teologia narodu*. Częstochowa: Wydawnictwo Tygodnika Katolickiego „Niedziela”.
- Bartnik, Czesław Stanisław. 2001. *Pedagogia narodowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego*. Lublin: STANDRUK.
- Bartnik, Czesław Stanisław. 2006. *Szkice do systemu personalizmu*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Bartnik, Czesław Stanisław. 2006. *Wprowadzenie do teologii społeczno-politycznej*. Lublin: STANDRUK.
- Bartnik, Czesław Stanisław. 2008. *Personalizm*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Buczek, Jerzy. 2014. *Teologia narodu w ujęciu wybranych polskich teologów*. Rzeszów: BONUS LIBER.
- Iwan, Ryszard. 1993. *Polska, ale jaka? Myśl społeczna Kardynała Stefana Wyszyńskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Jan Paweł II. 1986. Przemówienie w siedzibie UNESCO, Paryż, 02.06.1980. W: Jan Paweł II. *Wiara i kultura: dokumenty, przemówienia, homilie; wybór tekstów i opracowań*, red. Radwan, Marian, Teresa Gorzkula i Katarzyna Cywińska, 784-786. Rzym: Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Fundacja Jana Pawła II.
- Jan Paweł II. 1991. *Encyklika „Centesimus annus”*.
- Jan Paweł II. 1994. *List do rodzin „Gratissimam sane”*.
- Jan Paweł II. 2012. *Pamięć i tożsamość*. Skultuna: Litteratursällskapet Ligatur.
- Kowalczyk, Stanisław. 2003. *Naród, państwo, Europa*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.
- Kowalczyk, Stanisław. 2010. *Nurty personalizmu. Od Augustyna do Wojtyły*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kowalczyk, Stanisław. 2012. *Personalizm – podstawy, idee, konsekwencje*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Skibiński, Paweł. 2006-2007. *Naród oczami przyszłego prymasa. Rozważania ks. Stefana Wyszyńskiego w książce Miłość i sprawiedliwość społeczna. Teologia Polityczna*, 4, 270-282.
- Wyszyński, Stefan. 1956-1981. *Kazania i przemówienia autoryzowane*, t. 2. Warszawa: Archiwum Instytutu Prymasowskiego.
- Wyszyński, Stefan. 1976. *Prymat człowieka w ładzie społecznym*. Londyn: Odnova.
- Wyszyński, Stefan. 1981. *Kościół w służbie narodu*. Rzym: Corda Cordi.
- Wyszyński, Stefan. 1990. *Nauczanie społeczne 1946-1981*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych Optimus.
- Ziółkowski, Marek. 2005. Kilka uwag o pojęciu „narodu” w nauczaniu i refleksji Jana Pawła II. *Nauka*, 3, 81-90.